

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-cj po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorażczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwaie 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI i SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141 690.
Telefon Redakcji Nr. 176 — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

20 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440 — Mk.
we Lwowie z dostawą	560 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	590 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwaie 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Sprawa Wilna i Galicji Wschodniej wyła zone z obrad konferencji.

Genewa. (PAT). WBK. W wyniku dotychczasowych obrad subkomisji politycznej, postanowiono za podstawę pokojowego układu gwarancyjnego między Rosją a mocarstwami europejskimi przyjąć w kwestii granic zasadę status quo. Obowiązującym ma być postanowienie, że aż do zebrania się komisji ekspertów dla spraw rosyjskich poszczególne państwa nie mogą zawierać z Rosją ani ekonomicznych, ani politycznych układów. Uregulowanie kwestii wileńskiej i Galicji wschodniej zostało stanowczo wyłączone z programu prac konferencji genueńskiej. Odłożono również kwestię uznania republiki sowieckiej de iure.

szu bolszewicko-niemieckiego, zawartego w Rapallo. Najściślejsze porozumienie między Francją, Polską, małą ententą i państwami bałtyckimi jest barierą między dwoma najbardziej niebezpiecznymi czynnikami niepokoju i dlatego ta ratyfikacja ma doniosłe znaczenie.

Po przemowie p. Perla dyskusję zamknięto i przyjęto w drugim czytaniu wszystkie 4 umowy z Francją.

W trzecim czytaniu zabrał głos p. Hirschhorn, który oświadczył, że nie jest przeciwny porozumieniu z Francją, lecz jest przeciwny jednostonnemu oddaniu się jej całej duszą i wchodzeniu w konflikty z innymi państwami, szczególnie z Anglią. W dalszym ciągu swego przemówienia przywołany został mówca przez Marszałka do rzeczy, gdy twierdził, że sprawa granic naszych jest dalej otwarta.

P. Rosset wyraża przekonanie, że p. Hirschhorn był przedstawicielem nie tylko mniejszości narodowej, ale mniejszości w tej mniejszości i że wywodów jego nie podziela nawet naród żydowski, żyjący wśród społeczeństwa polskiego. Mówca zakończył okrzykiem: w przyjaźni z Francją, ku postępowi ludzkości!

(Huczne brawa i oklaski).

Referent Grabski nie wdaje się w dyskusję z p. Hirschhornem i stwierdza, iż nieprawdą jest, jakoby nasze granice były otwarte i że nie możemy dopuścić, aby je traktowano jako kwestię otwartą, a sojusz z Francją daje nam do tego podstawy (brawa).

Izba ratyfikowała jednogłośnie wszystkie 4 traktaty (poślowie powstają z miejsc, rozległy się huczne oklaski i okrzyki: Niech żyje Francja, niech żyje prezydent Milerand).

Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o przystąpieniu Polski do konwencji haskiej, poczem p. Kaczyński referował wniosek nagły p. Gdyka, oraz narodowo-chrześcijańskiego klubu robotniczego w sprawie urlopów dla pracowników w przemyśle i handlu.

Po uchwaleniu rezolucji p. Lisowskiego, wywołanej Rząd do skasowania powinności dostarczania furmanek przez ludność w województwach wschodnich, przystąpiono do wniosku nagłego p. Gdyka o załatwienie zatargu z dozorcami domowymi, lecz wobec braku kompletu głosowania odłożono do następnego posiedzenia.

Następne posiedzenie we wtorek, o godz. 3. po południu.

Sprawy polsko-litewskie na posiedzeniu Ligi Narodów.

Genewa. (PAT). W piątek, na południowym posiedzeniu omawiano sprawę mniejszości narodowych na Litwie. Delegat Brazylii Clark w zastępstwie nieobecnej Dagumy odczytał jego raport. Przytoczył on notę delegata polskiego Askenazego z dnia 11. stycznia, domagającą się, aby rząd litewski przyznał Polakom na Litwie te same prawa, jakie mają w Polsce na podstawie traktatu o mniejszościach narodowych Litwini. Sprawozdawca uważa żądanie polskie za uprawnione i zaproponował uchwałę, złożoną z 9 art., nakazującą rządowi kowieńskiemu uznanie żądań polskich w sprawie mniejszości narodowej.

Rada Ligi narodów jednomyślnie zatwierdziła raport i przyjęła proponowaną uchwałę. Następnie referent odczytał dwie noty delegata polskiego Askenazego z dnia 9. i 10. bin., domagające się dla Polaków zamieszkałych na Litwie kowieńskiej prawa opcji na rzecz Polski. Referent przedstawił uchwałę, polecającą rządowi kowieńskiemu porozumienie się z rządem polskim, a to w celu przyznania Polakom żądanych praw. Uchwałę przyjęto jednomyślnie. Dziś wieczorem omawiana będzie na posiedzeniu Rady Ligi narodów sprawa mniejszości narodowych na Litwie.

Ratyfikacja traktatów z Francją.

Warszawa. (PAT). Na posiedzeniu Sejmu w dniu 12/5. obradowano w dalszym ciągu nad ordynacją wyborczą.

Intenieniem komisji spraw zagranicznych p. Stanisław Grabski referował sprawę ratyfikacji umów politycznej, naftowej, handlowej i bilateralnej, zawartych między Francją a Polską. Referent zaznaczył, że umowa polityczna nie wymaga bliższego uzasadnienia. Daje ona bowiem prawny wyraz sojuszowi istniejącemu już od pierwszej chwili zawiązania się Polski na terenie polityki międzynarodowej, który rozpoczął się na polach walk we Francji, przeszedł egzamin życia i został nie tylko potwierdzony, ale i umocniony w najcięższych dla Polski momentach. Umowa ustala porozumienie i zgodne działanie obu państw we wszystkich sprawach polityki zagranicznej ich dotyczących, lub mających związek z uporządkowaniem stosunków międzynarodowych w duchu traktatu i zgodnie z paktem Ligi Narodów, dalej wzajemną obronę terytoriów i słusznych interesów obu stron, gdyby którakolwiek z nich została zaatakowana, a wreszcie wzajemne zasięganie zdania u siebie przed zawarciem umów dotyczących polityki obu państw Europy środkowej i wschodniej. Obok tego jest jeszcze punkt, powiadający, że ponieważ odrodzenie gospodarcze tworzy zasadniczy warunek przywrócenia porządku międzynarodowego i pokoju w Europie, oba rządy porozumieją się w sprawie zawarcia konwencji handlowej, a ostatni punkt powiada nawet, że umowa polityczna wejdzie w życie dopiero po podpisaniu umów handlowych, czyli, że te ostatnie stanowią organiczną całość z umową polityczną. Umowa bilateralna, regulująca stosun-

ki, wpływające dla obywateli polskich we Francji, a francuskich w Polsce podczas i wskutek wojny, dała Polsce w praktyce większe korzyści, gdyż zakres polskich interesów jest tu większy niż francuskich. O konwencji handlowej nie można tego powiedzieć. Tu interesy Francji są znaczniejsze, lecz ustępstwa czynione przez Państwo Polskie zrównoważone są korzyściami, jakie Polska zyska na innem polu. Także umowa naftowa jest dla Francji korzystniejsza, bo prawie wyłącznie jednostronna. Zapewnia ona nam przepływ kapitału francuskiego, co jest rzeczą pożądaną. Dla Francji jest właśnie korzystne, że wejdzie pierwsza w nasz przemysł naftowy na dogodnych warunkach. Komisja przyjęła jednomyślnie umowę polityczną, a prawie jednomyślnie całą umowę. Ratyfikacja ich przez Sejm jest nie tylko formalnością, lecz ma doniosłe znaczenie dla całego pokoju w Europie jako przeciwwaga soju-

Sprawy polsko-gdańskie w Radzie Ligi Narodów.

Genewa. (PAT). W sobotę popołudniu na posiedzeniu publicznym Rady Ligi Narodów dyskutowano nad sprawą gdańską. Po otrzymaniu wiadomości, że Sejm gdański uchwalił poprawkę, skracając czas trwania mandatów senatorów z lat 12 do 4, konstytucja gdańska została przez Radę ratyfikowana. W sprawie bylej niemieckiej własności państwowej, postanowiła Rada Ligi doreczyć Rządowi polskiemu i Gdańskowi list Polikaręgo, zawierający uchwałę ambasadorów, zalecającą przeprowadzenie roko-

wań między Polską a Gdańskiem. W sprawie wydalenia z terytorium Gdańska obywateli polskich, referent Adatci opowiedział się za tezą polską, wyrażoną w art. 29. umowy polsko-gdańskiej z 24. października z r., przyznającą Rządowi polskiemu prawo wniesienia sprzeciwów przeciwko faktom niesprawiedliwionego wydalenia obywateli polskich. Referent odrzuca natomiast przeciwną tezę senatu gdańskiego, utrzymującego, że on tylko jeden jest kompetentny w tej sprawie, jako w wewnętrznej sprawie woj. m.

Gdańska. Referent uwydatnił zwłaszcza korzyści płynące dla Gdańska z osiedlenia się na jego terytorjum obywateli polskich, zajmujących się handlem. Rada Ligi postanowiła zalecić delegatom obu stron przeprowadzenie rokowań nad szczegółami procedury proponowanej przez referenta. Dalszy punkt obrad stanowiła apelacja m. Gdańska przeciwko decyzji wysłanego komisarza Ligi w sprawie bezpośrednich stosunków gdańsko-niem. w sprawach sądowych. Sprawozdawca zaproponował, aby obie strony w drodze przyjaznych rokowań znalazły praktyczne rozwiązanie tej kwestii. W kwestii dotyczącej położenia prawnego mienia państwowego polskiego, oraz funkcjonariuszy i stażków polskich na terytorjum w. m. Gdańska, przyjęła Rada propozycję referenta przekazania tej sprawy konferencji obu stron interesowanych jeszcze podczas obecnej sesji Rady pod kontrolą referenta. Również i w kwestii dotyczącej prowadzenia spraw zagranicznych w. miasta przez Polskę, uchwaliła Rada Ligi analogiczną propozycję. P. Askenazy oświadcza, że ubolewa, że przed Radą Ligi mnoży się coraz więcej rozszczeń senatu woln. miasta, sprzecznych z

postanowieniami traktatu wersalskiego dla podtrzymywania metody historycznej dedukcji zasady suwerenności wolnego miasta, oraz że chętnie przyjmuje propozycję Rady Ligi, zalecającą prowadzenie bezpośrednich rokowań w celu znalezienia praktycznego rozwiązania, zgodnego z przeznaczeniem woln. miasta, a polegającym na tem, aby zagwarantować Polsce wolny dostęp do morza. Delegat polski wniesie ze swej strony do tych rokowań ducha pojednawczości, pod warunkiem jednakże wzajemności ze strony prezydenta senatu gdańskiego. Wreszcie oświadczył lord Balfour, że los Gdańska jest nierozdzielnie związany z losem Rzpltej Polskiej. Wobec tego Balfour daje wyraz przeświadczeniu, iż w interesie Gdańska leży skonsolidowanie jego stosunków z Polską. Rokowania bezpośrednie polsko-gdańskie rozpoczną się w poniedziałek popołudniu pod przewodnictwem Adamego.

— 90 —

GENUA.

ODPOWIEDŹ NA MEMORJAŁ ROSYJSKI.

Genua. (PAT). Lloyd George i Barthou kontynuowali dziś konferencję, aby dojść do porozumienia. Poza tem odbyły się konferencje między delegatami pięciu państw zapraszających przez cały dzień.

Ułożono, co następuje:

Mocarstwa które podpisały memoriał z dnia 2. maja (Anglia i Włochy, Japonia, Polska, Rumunia, Szwecja i Szwajcaria) odpowiedziały na notę Rosji z dnia 11. maja notą, której tekst został w ciągu dnia dzisiejszego ustalony, a jutro przedłożony zostanie podkomisji politycznej do zatwierdzenia. Nowy memoriał składa się z 3 części: Pierwsza jest odparciem polemiki rosyjskiej, druga zawiera projekt ustanowienia komisji ekspertów celem zbadania następujących kwestii: a) dla Rosji rosyjskie, b) własność prywatną, c) naprawa szkód obcych, doznanych zarówno na osobach jak i na majątku, d) kwestie kredytowe. Skład komisji ekspertów dla spraw rosyjskich będzie dwójsty. Ma ona się składać z oddziału rosyjskiego i z komisji złożonej z delegatów wszystkich państw reprezentowanych w Genui. Obie te komisje będą rokować oddzielnie i w razie potrzeby będą się zbierać na wspólne obrady. Obie komisje rozpoczną swe prace 26. czerwca b. r. Komisja złożona z reprezentantów mocarstw reprezentowanych w Genui wybierze prawdopodobnie podkomisję dla wszystkich punktów, objętych porządkiem dziennym. Trzecia część memoriału orzeka, że Rosja i mocarstwa, które będą reprezentowane w komisji ekspertów zobowiązują się na czas trwania obrad komisji ekspertów powstrzymać się od wszelkiego ataku i każdego sposobu propagandy politycznej. Zobowiązanie to jest wzajemne. Co do komisji samej otrzymał Lloyd George od Barthou daleko idące ustępstwa, a mianowicie, że obie komisje w tym samym czasie rozpoczną prace w Hadze i mogą wejść ze sobą w porozumienie bez zapytywania przedtem swoich rządów, o ile tylko okaże się to koniecznem. Rosjanom da się tylko krótki termin do odpowiedzi na tę notę. Mocarstwa, wysyłające notę do Rosji porozumieją się między sobą, aby nierosyjscy eksperci zostali zamianowani przez poszczególne rządy. 2) Nierosyjscy eksperci odbędą 15. czerwca b. r. posiedzenie plenarne, porozumieją się wzajemnie na tem posiedzeniu o wskazówkach swoich rządów i przygotują prace komisji ekspertów. Na te prace przygotowawcze przewidziany jest czas od 15 do 26. czerwca. W czasie tym każde z mocarstw reprezentowanych w komisji ekspertów ma prawo cofnąć się, o ileby uznało, iż wskazówki, jakie przyniesli ze sobą eksperci innych państw, nie odpowiadają jego interesom. 3) W przeciągu 4 miesięcy począwszy od 26. czerwca rządy reprezentowane w komisji ekspertów obowiązują się nie zawierać odrębnych układów z Rosją. 4) Poszczególne rządy zobowiązują się dalej że nie pozwolą na to, aby w ciągu tych 4 miesięcy udzielone były przez Rosję ich obywatelom jakieś koncesje, które przedtem

należały do obywateli innych państw. 5) Wszystkie mocarstwa reprezentowane w Genui, z wyjątkiem Niemiec, zostają zaproszone do wysłania swoich delegatów do komisji ekspertów. Delegaci francuscy i belgijscy z konferencji genueńskiej zobowiązują się na wypadek gdyby Rosjanie przyjęli warunki postawione w nowej nodzie, zaproponować swoim rządowi, aby te również wysłały swoich delegatów do komisji ekspertów. 6) Włochy i Japonia, które zawarły już z Rosją układy handlowe, nie wykraczają przeciw postanowieniom wyłuszczeniowym w powyższych artykułach w sprawie odrębnych układów z Rosją.

ZAPROSZENIE STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Genua. (PAT). W. B. K. Na skutek dzisiejszych obrad mocarstw zapraszających, które trwały od godz. 11 do 1 i od 4 do 6.30 wieczorem — przedsięwzięcie Lloyd George u rządu Stanów Zjednoczonych demarche w celu uproszenia Stanów do wzięcia udziału w pracach komisji ekspertów dla spraw rosyjskich w Hadze.

STANOWISKO JUGOSŁOWIAN.

Grac. (PAT). WBK. „Tagespost” z Belgradu. Wczorajsza Rada Ministrów wystosowała do delegacji jugosłowiańskiej nowe instrukcje, wedle których delegacja ta w kwestii rosyjskiej przyłączyć się ma do stanowiska Francji.

WYSTAPIENIE EGIPITU.

Genua. (PAT). Dnia 11/5 przedstawiciel Egiptu Abdul Hamid Seida Bej przedłożył memoriał, zawierający żądania egipskich nacionalistów. Memoriał protestuje przeciw zamachowi na suwerenność Egiptu, żąda rozbudowy komunikacji, ochrony mniejszości narodowej i praw Sudanu. Memoriał zwraca się z prośbą do państw Europy środkowej, aby wystąpiły przeciw angielskiej hegemonii.

Obrady nad odpowiedzią rosyjską.

Jak donosi P. A. T. 13. maja przed południem odbyło się posiedzenie pierwszej politycznej subkomisji. Przedmiotem obrad był ostatni memoriał rosyjski. Pierwszy zabrał głos Lloyd George. — Krytykując wyzywający ton odpowiedzi rosyjskiej mowca sądzi, że jednak w gruncie rzeczy Rosjanie życzą sobie dojść do porozumienia. — „Koniecznem jest zawarcie prowizorycznego paktu pokojowego z Rosją i resztą Europy, któryby nie kwestjonował granic, lecz wziął za podstawę obecne granice i polegałby na wzajemności”.

Lloyd George proponuje:

1) Ustanowienie komisji ekspertów, któraby dalej badała sprawę długów, własności prywatnej i kredytu.

2) Zawarcie w Genui prowizorycznego paktu

KONGRES NARODÓW WSCHODU.
Genua. (PAT). W przyszłym tygodniu rozpocznie się w Genui kongres wschodni z udziałem Indii, Persji, Afganistanu, Turcji, Armenii, Mezopotamji, Palestyny, Arabji i Egiptu. Zagadnieniem kongresu będzie rozpatrywanie wszelkich kwestji wschodnich w stosunku do Europy.

PRAWDOPODOBNE ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI.

Genua. (PAT). Sądzą, że uroczyste końcowe posiedzenie konferencji będzie się mogło odbyć już we wtorek. Konferencje między Lloydem George'm a Barthou będą się w międzyczasie dalej toczyły. Najbliższe posiedzenie podkomitetu politycznego odbędzie się w poniedziałek o godz. 11.30 przed południem.

OŚWIADCZENIE SKIRMUNTA.

Genua. (PAT). Wczorajsze obrady zmierzały głównie do uzgodnienia stanowiska Francji i Anglii odnośnie do wniosku premiera angielskiego co do komisji dla dalszych rokowań z Rosją i prowizorycznego paktu gwarancyjnego na czas prac komisji. Określając stanowisko Polski, oświadczył minister Skirmunt na popołudniowym posiedzeniu, co następuje: Z uczestników komisji Polska jedynie ma traktat pokojowy z Rosją, normujący prócz granic kwestie ekonomiczne, z klauzulą największego uprzywilejowania. Tem się tłumaczy pewna nasza rezerwa w dyskusji nad sprawą rosyjską, w której nasz udział dyktowany jest jedynie chęcią ogólnego porozumienia. Nasze granice z Rosją, ustalone regularnym traktatem, uznane i nie kwestjonowane przez Rosję, wykluczają wątpliwości natury prawnej i nie mogą stanowić motywu napaści. Sankcja mocarstw zastrzeżona traktatem wersalskim, nie ma związku ze stosunkiem Polski do Rosji. To też formalna ochrona paktu gwarancyjnego byłaby dla nas zbyteczna. Z tem zastrzeżeniem gotowiśmy pakt taki przyjąć z uwagi na położenie innych państw i ogólną niepewną sytuację.

STOSUNEK CZICZERINA DO PROPOZYCJI L. GEORGE'A.

Genua. (PAT). Wied. BK. Z dobrze poinformowanych kół dowiaduje się biuro prasowe delegacji czeskosłowackiej, że Rosjanie nie tylko odrzucili propozycję powołania do życia komisji, któraby rozstrzygała o sprawach rosyjskich bez udziału delegacji rosyjskiej, lecz według oświadczenia Cziczierina, sowieci nie pozwoliliby tej komisji przybyć do Rosji. O stanowisku tem zawiadomił Cziczerin Lloyd'a George'a. Co do propozycji, ażeby odrębna komisja była wysłana do Rosji w celu kontroli nad użyciem ewentualnych pożyczek czy kredytów, oraz nad innemi sprawami, oświadczył Cziczerin, że oznaczałoby to nową blokadę Rosji i nowy bojkot. Dalej zauważył Cziczerin, że propozycja Lloyd'a George'a zawieszenia broni byłaby przez Rosję przyjęta życzliwie, gdyby polegała na gwarancjach i zobowiązaniach na zasadzie bezwzględnej wzajemności. W końcu wyraził się Cziczerin, że rząd rosyjski nie można identyfikować z trzecią międzynarodówką i że rząd ten broni nie tylko interesów robotniczych, lecz i interesów całego narodu rosyjskiego.

pokojowego między Rosją a resztą państw Europy.

3) Wzajemne zobowiązanie się do zaniechania wszelkiej propagandy w innych państwach.

Barthou oświadczył w odpowiedzi, iż jego zdaniem należy:

1) odrzucić odpowiedź rosyjską.

2) omówić pozytywne projekty George'a.

Na punkt pierwszy Lloyd George'a zgodził się. Co do konkretnych projektów, Barthou wyraża przekonanie iż są one nie do przyjęcia. Motywuje to w sposób następujący:

Komisja ekspertów nie będzie w stanie przeprowadzić tego, czego w ciągu 5 tygodni nie zdolali załatwić szefowie rządów.

„Jest to propozycja dalszego prowadzenia szacherek”.

Co do zagwarantowania pokoju Barthou o-
bawia się, aby pakt ten nie zamienił się w gro-
źbę „Rosjanie dali wyrażnie do poznania w cza-
sie pracy ekspertów, że mają poza swymi argu-
mentami armię czerwoną i że w każdym razie
mają wywrzeć nacisk, na sąsiadów, gdyby ci
różnili się od nich w zdaniu. W ten sposób plan
Lloyd George'a mógłby się zwrócić przeciw tym,
których chce bronić”.

„Jeżeli chodzi o propagandę, to wiem odda-

wia, co mam o tem sądzić. Rosjanie dużo obie-
cają, lecz nie dotrzymują niczego”. „Stanowisko
rządu francuskiego jest więc jasne. Rząd francu-
ski nie może zgodzić się na to, aby Konferencja
zamianowała jedną lub więcej komisji ekspertów
w których Rosjanie byłby reprezentowani. To
nasze stanowisko jest dokładnie przemysłane i
rząd francuski już z niego nie zrezygnuje”.

Dalszy ciąg posiedzenia odroczono do godz.
5 popołudniu.

Lloyd George i opinia angielska.

Ostatni memoriał rosyjski otwiera nareszcie
oczy opinii angielskiej na wartość układów z rzą-
dem sowieckim.

„Daily Chronicle”, która dotąd broniła spra-
wy rosyjskiej, pisze: Wszyscy ci, którzy Rosję
starają się włączyć do systemu europejskiego, są
zdania, iż odpowiedź rosyjska jest głupia. Jest o-
na produktem orientacji wschodniej. Rosji uczy-
miono propozycję pomocy, a ona propozycję tę
rzuciła rządom w twarz. Nużać i nienormalna
jest chytrłość Rosji, z jaką chce ona ciągle dysku-
tować, zamiast dać praktyczne propozycje. Mi-
mota jednak w odpowiedzi nie ma nic takiego,
co by powodowało zerwanie.

„Times” zauważa, że niemożliwy jest kom-
promis między zasadami Zachodu a teoriami bol-
szewickimi. Bolszewikom powiodło się jednak
jedno trudne zadanie, mianowicie pojednanie na-
nowo aliantów.

„Daily Mail” krytykuje ostro odpowiedź i
jest zdania, że konferencja genueńska skończyła
się. Jedynym co z niej pozostało, przekonanie, że
porozumienie między Francją i Anglią jest mo-
żliwe.

W miarę, jak ustala się opinia, co do polity-
cznego rozumu i poczucia odpowiedzialności rzą-
du sowieckiego, polityka Lloyd George'a ukazuje
się we właściwym świetle: W mowie, wygło-
szonej w Whitehall oświadczył lord Robert Cecil:
Dymisja Lloyd George'a byłaby wielką ulgą dla
świata cywilizowanego.

Projekt nowego kanału w Polsce.

Z Poznania donoszą, że tamtejsza izba han-
dlowa zajmuje się projektem budowy nowego ka-
nału, który Wartę i Notecę miałby połączyć z ka-
nałem Bydgoskim i Wisłą i w ten sposób spowo-
dować bezpośrednie połączenie wodne pomiędzy
Poznaniem a Gdańskiem. Kanał ten miałby
swój początek pod Obornikami i prowadziłby
przez Rogoźno do Nakła, gdzie uzyskałby ujście
do Noteci. Przyjęcie tego projektu w Warszawie
jest jednak wątpliwem, gdyż kompetentne sfery
rządowe przygotowały już same projekt nowo-
go kanału, który pomiędzy Koninem a Inowro-
cławiem ma stanowić połączenie Warty z No-
tecą.

Ratyfikacja konwencji korytarzowej.

Dnia 27. kwietnia br. nastąpiła w Paryżu
wymiana dokumentów ratyfikacyjnych pomiędzy
ambasadorem niemieckim a posłem Rzeczypospo-
litej Polskiej w sprawie konwencji, zawartej po-
między Polską, wolnem miastem Gdańskiem a
Niemcami w przedmiocie swobodnego używania
korytarza polskiego i gdańskiego przy komunika-
cji pomiędzy Niemcami a Prusami Wschodnimi,
oraz korytarza wschodnio-pruskiego w ruchu ko-
lejowym między Polską a Gdańskiem.

Wedle wiadomości zasiągniętych u źródła,
wchodzi komunikacja przez korytarz polski i
gdański już z dniem 1. czerwca br. w życie, a
w sprawie używania korytarza pruskiego, a w
szczególności linii kolejowej Howo-Malbork ce-
lem skrócenia drogi z Warszawy do Gdańska, są
konferencje w toku.

Bezpośrednia komunikacja kolejowa z Ukrainą przez Podwoleńszyska.

Podwoleńszyska, 14 maja.

Odnosnie do wiadomości umieszczonej w nr. 96
„Gazety Lwowskiej” dowiadujemy się z właściwego
źródła, że zapowiadana wspólna konferencja przed-
stawicieli polskich i ukraińskich kolei, celem usta-
lenia warunków, oraz terminu podjęcia wzajemnego
ruchu kolejowego, wyznaczona została na dzień 16
maja b. r. do Podwoleńszysk. W konferencji tej mają
brać także udział delegaci Województwa, oraz lwow-
skiej Izby skarbowej, tudzież wysłannicy odpowie-
dnich władz ukraińskiej republiki sowieckiej. Wpro-
wadzenia komunikacji kolejowej przez stacje grani-
czne Podwoleńszyska i Wołoczyska, należy się spo-
dziewać jeszcze w ciągu bieżącego lata.

Wielki dzień techników lwowskich.

(mg.) „Hej, ramię do ramienia!” — rzekła
sobie nasza młodzież technicka i zamiast długo rozpra-
wiać nad swą niedolą, jąła się sama, acz nienawy-
kla może do fizycznego trudu, ale krzepką i ochoczą
dłonią łopaty i kielni, by postawić sobie dom wła-
sny. I oto już wczoraj poruszono pierwsze grudy
ziemi, na której stanie zbiorowe ognisko domowe
młodzieży, przybytek pracy, nauki i braterstwa. Dla-
tego nie sama młodzież dzień wczorajszy radośnie
święciła. Uczcił go rój rozradowanej ludności miasta
z najwyższymi reprezentantami wszelkich władz, da-
jąc wyraz sympatii, podziwu i chęci dania pomocy
pięknemu dziełu.

Flagi polskie, walczące z wichrem na szczy-
tach wysokich okręconych choiłą palów, wiodły go-
ści na odległy plac budowy na wzgórzach kadeckich.
Pod namiotem przed strojnym w kłm my ołtarzem po-
lowym, święciła się przy dźwiękach trąb i śpiewie
młodzieży Ofiara najświętsza za pomyślność zaczętej
pracy. Dookoła zebrał się: Wojewoda Grabowski, gen.
Jędrzejewski, gen. Stan. Haller, p. ez. Neumann i
wiceprez. dr. Stahl z radnymi miasta, rektor Polite-
chniki Huber z gronem profesorów, rektor Uniwers.
dr. J. Kasprzowicz, poseł Śliwiński, kurator szkolny
Sobiński, dyr. kolei Barwicz, dyr. policji Reinlander,
członkowie komitetu budowy, słuchacze Politechniki
i wiele publiczności. Przy ołtarzu stanęła kompania
honorowa wojska.

Po odprawieniu Mszy św., przemówił z trybu-
ny polowej ks. p. alat Czajkowski, błogosławiąc pla-
cownicę, stworzoną pod hasłem samopomocy, posza-
nowania pracy, jedności i zgody, poczem odśpiewał
dziękczynne Te Deum. Prez. Neumann wyraził radość
i dumę, że właśnie Lwów jest miejscem tak dziel-
nego czynu młodzieży; następnie zabrał głos przed-
stawiciel techników p. Płochocki, wreszcie rektor Hu-
ber, który uwydatnił szczęśliwy moment zjednocze-
nia pracy fizycznej z umysłową, podziękował inicja-
torom i pracownikom budowy i zawiadomił o nade-
stanych życzeniach przez Min. Michałskiego, Min.
Majynowskiego, posła Hunsnera i Bratnią pomoc
słuchaczów Uniwersytetu lwowskiego.

Pierwszą garść ziemi wykopał ks. Czajkowski
poczem podejmowali łopatę wszyscy obecni reprezen-
tanci, składając potem podpisy w księdkę pamiątko-
wej i ofiarując dary na budowę Domu.

Ze wzgórza zeszła młodzież technicka w po-
chodzie z towarzyszeniem kapeli wojskowej do mia-
ta, budząc podziw postępującą na czele drużyną ro-
botniczą techników w bluzach roboczych.

Ankieta budowlana.

(mg) Trzecie posiedzenie ankiety budowlanej
zwołanej przez Tow. ekonomiczne odbyło się w so-
botę w sali Izby handlowej pod przewodnictwem
prez. ur. Krzemickiego. Pierwszy z mowców prof.
Thullie podniósł konieczność zmuszenia banków
i wszelkich instytucji finansowych do budowy wła-

stych gmachów dla odciążenia domów mieszkalnych.
Dalej przemawiał mowca za opróżnieniem lokalów
zjmowanych przez urzędy, za opodatkowaniem
parcel, oraz za jak najdalej idącymi ulgami dla bu-
dujących nowe domy.

Dyrektor Małopol. Zakładu kredytowego dr.
Dwernicki oświadczył, że uważa rozpoczęcie ruchu
budowlanego za konieczne i możliwe. Mowca przy-
oczył ciekawe dane statystyczne, świadczące o gro-
źnym stanie dzisiejszych miast. Statystyka przyrostu
udności i spis mieszkań we Lwowie wykazują, że
obecnie w 35000 mieszkaniach wypada na jeden
pokój 4—5 osób. W ruchu budowlanym cofnęliśmy
się do tego stopnia, że gdy przed wojną w prze-
ciągu 4 lat powstało około 500 nowych domów,
obecnie od r. 1914 wybudowano tylko 3 domy.
Katastrofa mieszkaniowa sprawdzić może w końcu
rekwizycję większych mieszkań i zaprzeczenie prawa
własności. W ten sposób kapitaliści obawiając się
małego ryzyka, jakim jest włożenie kapitału w bu-
dowę, ryzykują o wiele więcej. Naotmiast warunki
obecne dla budujących są niezwykle korzystne.
Ustawa o ech onie lokatorów wspiera intratność no-
wych mieszkań, gdyż ich zupełnie nie dotyczy. Pre-
jekt ustawy o rozbudowie miast zapewnia władści
celowej 80% kredytu na budowę, uwalnia nowe
domy na 20 lat od podatku i stwarza warunki po-
myślne dla budujących.

Dr. Buber natomiast wyraził powątpiewanie,
czy kapitał prywatny, który nie troszczy się o inte-
res publiczny, ale o własny zysk z tego, co wy-
tworza, zechce się zaangażować do budowy domów,
gdyż nie będzie miał zapewnionych wie kich korzyści.
Również nie może zjmować się budową Rząd z
wyjątkiem domów na urzędy i mieszkania dla urzę-
dników. Jest jednak inne wyjście — a tem jest
solidarność ludności, która już w kilku państwach
europejskich wyraża się w ustawie o dominie na
rzecz budowy nowych domów. Lokatorowie płacą
dziś za mieszkania bardzo mało, należy zatem na-
łożyć nanich podatek w wysokości pewnej wielokro-
tnej czynszu i użyć go na cele budowlane.

Dr. Dręgievicz radził szukać inicjatywy nie
u kapitalistów, lecz wśród ludzi potrzebujących
mieszkań, którzy mają wielki zapas energii i gotowi
są na ofiarę. Imieniem Izby rekodziełniczej przemó-
wił p. Szporzowski — w końcu z powodu spóź-
nionej pory odroczył przewodniczący obrady na
dzień, który będzie ogłoszony w dziennikach, ponie-
waż dyskusji nie wyczerpano.

KRONIKA.

Kalendarz: Wtorek, 16 maja. Rz.-kat.: Jana
Nepom. — Gr.-kat.: Tymoteja. — Sowiński: Wiś-
nysława.

— Wyszedł z druku Nr. 30 Dziennika Ustaw
Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 28. kwietnia r. 1922
zawierający treść następującą:

246. Rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pru-
skiej z dnia 17 marca 1922 r. w przedmiocie od-
bywania połowów na morskich wodach przybrze-
żnych.

247. Ustawa z dnia 7 kwietnia 1922 r. w
przedmiocie aniesienia Ministerstwa b. Dzielnicy Pru-
skiej.

248. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia
31 marca 1922 r. o zmianie zakresu działania Izby
Skarbowej w Krakowie.

249. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 7
kwietnia 1922 r. w przedmiocie uzupełnienia § 12
rozporządzenia z dnia 13 grudnia 1920 r. o postę-
powaniu celnem.

250. Rozporządzenie Ministra Poczt i Teleg-
rafów z dnia 13 kwietnia 1922 r. o podwyższeniu za-
granicznej taryfy listowej.

251. Rozporządzenie Ministra Wyznań Religij-
nych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z
Ministrem Zdrowia Publicznego z dnia 14 kwietnia
1922 r. w przedmiocie uznawania zagranicznych dy-
plomów lekarskich dla wykonywania praktyki lekar-
skiej w Państwie Polskiem.

252. Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych
z dnia 22 kwietnia 1922 r. o zmianach i uzupeł-
nieniach Taryfy ogólnej na przewóz towarów, zwłok
i zwierząt, stosowanej do przewozów kolejami wa-
skotorowymi.

253. Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych
z dnia 22 kwietnia 1922 r. o komunikacji między
stacjami kolei polskich a stacją Szepietówka kolei
południowo-zachodnich i stacjami kolei ukraińskich
a stacją Zdobunów Polskich Kolei Państwowych.

— **Cały romans zakwitł nam przed oknami** dzięki dzisiejszej sw. Zofii. Jabłoń cała w kwiecie puka gałazkami do okna, jak panna młoda w ślubnym welonie, dopraszająca się niecierpliwie błogosławieństwa. A wielki chram niebios goręje cały jasnością, a gdyby nie gwar i stuk życia miejskiego słyszałoby się napewno z pod błękitów granie organów niewidzialnych, intonujących „Veni Creator”.

— **Ziemia dla zasłużonych w Wileńszczyźnie.** Sprawa nadania Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu ośrodka parcelującego się majątku Świątyni w gminie Landwarowskiej powiatu Trockiego, została już ostatecznie załatwiona na posiedzeniu Komitetu wojskowego funduszu ziemskiego. Marszałek Piłsudski otrzymał folwark, otoczony osadami żołnierskimi. Wciągnięcie tej parceli do ksiąg hipotecznych nastąpi zgodnie z prawem w terminie 3 miesięcy.

Jednocześnie Komitet wojskowy funduszu ziemskiego postanowił wydzielić ośrodek parcelującego się majątku Grauzyski w pow. Świąciańskim na rzecz ks. Biskupa Władysława Bandurskiego za jego zasługi wojenne w walce o niepodległość Polski. Folwarczek ks. Biskupa Bandurskiego, oboło 30 dziesięcin obszaru, położony jest obok kościoła.

— **Goście francuscy** pp. Henri Lorin i Georges Grasjean, obaj deputaci do francuskiej Izby posłów, a pierwszy z nich nadto członek i reprezentant specjalnego paryskiego towarzystwa ekonomicznego „Société de Géographie Commerciale”, którzy w przejeździe z Rumunii do Warszawy zatrzymali się przez jeden dzień we Lwowie, przywieźli z sobą — jak się okazało — już z Ojczyzny gotowe orientacje co do doniosłej roli naszych „Targów Wschodnich” i objawili z tego powodu duże zainteresowanie niemi. W dyskusji, jaka się przy sposobności zwiedzania placu Targów wywłazała, wypytywali się szczególnie o rodzaj towarów francuskich, któreby na naszych rynkach największy zbył mogły osiągnąć, a zainteresowała ich również żywo kwestja, czy i o ile liczyć można na uczestnictwo Targów republiki sowieckiej i kupców rosyjskich. Na podstawie uzyskanych informacji, przyrzekli poprzeć gorąco sprawę projektowanej budowy osobnego pawilonu, która jest w toku realizacji.

— **W sprawie daniny od lokatorów.** Magistrat zwraca uwagę na swoje ogłoszenie z 8 maja 1922 LM. 46.785 wedle którego księgi poboru nadzwyczajnej daniny państwowej dla lokatorów wyłożone będą do przeglądu w odnośnych Komisariatach dzielnicowych I, II, III, IV, i VI, a dla śródmieścia dziel. V. w Ratuszu w parterze od dnia 17 do 30 maja włącznie, w godz. od 9 do 14 w południe.

Termin płatności pierwszej raty daniny upływa dnia 20 czerwca a drugiej raty dnia 1 sierpnia. b. r.

— **(U) Komunikacja lotnicza.** Z dniem 6 maja b. r. podjęto regularną komunikację lotniczą dla przewozu podróżnych i poczty na linjach Gdańsk-Szczecin-Berlin tudzież Gdańsk-Królewiec-Kowno-Ryga. Pomiędzy Berlinem a Kownem odbywać się będzie z wyjątkiem niedzieli — codziennie po jednym locie w obu kierunkach, zaś na linii Kowno-Ryga tylko we wtorki, czwartki i soboty. Prowadzeniem komunikacji zajmuje się przedsiębiorstwo lotnicze „Lloyd” w Gdańsku oraz Gdańska poczta lotnicza.

— **Promocje doktorskie.** W miesiącu maju otrzymali w Uniwersytecie Jana Kazimierza stopień doktorów praw: Zakrzewski Bronisław, rodem ze Lwowa, Sołtysik Lucjan z Derewni, Wieckowski Leon ze Lwowa, Weinfös Herman ze Lwowa, Finkels Marek ze Lwowa, Fraenkel Abraham z Lubieniec, Fruchter Szymon z Ciszowa, Katz Gustaw ze Złoczowa, Michajłowski Teofil z Drohobyca, Wiltner Chaim z Halicza, Dekański Tadeusz ze Lwowa, Kaufman Józef ze Stryja, Gruźewski Mieczysław ze Lwowa, Roth Bolesław z Podwołoczysk, Zajac Michał z Horożany malej, Zajac Aleksy z Horożany malej, Olijnyk Grzegorz z Wiktoria, Turjanskyj Jan z Kołomyi, Roth Mendel z Nosowa, Grünberg Leib z Łuki wielkiej;

stopień doktorów medycyny: Skwarczyńska Anna z Mińska Mazowieckiego, Jasiński Wincenty z Godziszowa, Naróg Franciszek z Cieplic, Piro Karol ze Lwowa, Serwin Jan z Kańczugi, Dobak Stanisław z Zerkowa, Gold Marja ze Stanisławowa, Hochhäuser Dawid z Nowego Sącza, Morgenstern Hilda z Nowosiółki, Freudenheim Helena z Sambora, Schauder Anna ze Lwowa, Türlek Marek z Sambora, Axelrad Samuel ze Zbaraża, Rozenzweig Leiser ze Skalatu, Drünstein Zygmunt ze Lwowa, Klein Jakób z Brodów, Neuberger Perla z Buczacza;

stopień doktora filozofii: Hirtleb Mieczysław ze Zbaraża i Demianowski Adjan ze Lwowa.

— **Bal Czerwonego Krzyża.** Tradycyjnym zwyczajem podczas Tygodnia Czerwonego Krzyża i w tym roku bal, stanowiący „Clou” Zielonego karnawału. Bal ten ma już ustaloną opinię najlepszej, niefrasobliwej i wytwornej zabawy.

Protokół nad balem, który odbędzie się dnia 21 maja w Kasynie oficerskiem objęły pp. Wojewodzina Grabowska, generałowa Jędrzejowska prez. Neumannowa, hr. Tarnowska i hr. Koziebrudzki. Bliższe szczegóły podamy nebawem. Posiedzenie następne odbędzie się we wtorek o godz. 12 w południe w lokalu Czerwonego Krzyża. Uprasza się o liczne przybycie.

— **W Zakładzie głuchoniemych.** Onegdaj wieczorem odbyło się w Zakładzie głuchoniemych, pozostającym pod kierownictwem wprost niestrudzonego w pracy dla tego Zakładu ks. prałata Józefowicza — urządzone przez dzieci przedstawienie, połączone z produkcjami tanecznymi. Zarówno przedstawienie samo, jak produkcje taneczne (krakowiaki i mazur) wypadły znakomicie, bo były też bardzo starannie przygotowane przez prof. Zakładni, St. Niedzwiedzkiego.

Zaproszeni goście zachwyceni wykonaniem ról przez młodocianych artystów, dawali wyraz temu co chwila gromkami oklaskami.

Wśród przybyłych gości zauważyliśmy: Wojewodzinę Grabowską, prez. Neumannową, gen. Jędrzejowskiego z małżonką, gen. Hallera, prez. Dembowskiego, radcę Żeleńskiego, dr. Mikołajskiego, radcę Swobodę, radcę Grossa, dyr. Majerskiego.

Zebrani goście przyglądali się do późna ochłodzić płasom rozbawionej diatwy.

Godzi się przy tej sposobności zwrócić uwagę ogółu na Zakład, który po przebyciu bardzo ciężkich dlań czasów wojennych, dźwiga się obecnie ku nowemu rozwojowi, a w pracy tej nad zapewnieniem sobie podstaw bardzo potrzebuje poparcia.

— **Synod ewangelików reformowanych.** Dnia 25 czerwca b. r. rozpocznie w Wilnie swe obrady pierwszy od czasu istnienia niepodległej Polski synod (zjazd) ewangelików-reformowanych, na który przybędą reprezentaci ziem wschodnich Rzeczypospolitej. Na porządku dziennym znajdzie się sprawozdanie z działalności kolegium ewangelickiego, wybory nowego konsystorza, kwestja podziału majątku jednostki ewangelickiej Litwy środkowej i ziem wschodnich Rzpltej. Jestto kwestja poważna ze względu na to, że majątek gmin ewangelickich jest dość znaczny.

— **Regulacja Zakopanego.** W Krakowie w dyrekcji robót publicznych pod przewodnictwem inż. Dudeka odbyto się posiedzenie członków sądu konkursowego w sprawie regulacji Zakopanego. Nadesłano 5 planów regulacyjnych.

— **Podejrzane wykolejenie.** Pociąg pociągowy tak zwany międzynarodowy dążący z Berlina do Warszawy wykoleił się 12 b. m. w nocy o godzinie 2 pomiędzy stacjami Olóz i Dopiewo. Lokomotywa zaryła się głęboko w ziemię i niegła zupełnie zdruzgotaną. Również wypadły z szyn trzy następne wagony t. j. wagon słuźbowy (bagażowy) oraz dwa osobowe (sypialne). Maszynista pociągu poniósł śmierć na miejscu. Palacz odniósł ciężkie rany i zmarł w dwie godziny później. Jeden konduktor został ciężko ranny jeden lżej. Z podróźnych tak z obu wagonów sypialnych jak i z dalszych tylko jedna osoba została lekko ranna. Natychmiast po wypadku wyjechała na miejsce specjalna komisja. Pasażerów przywieziono osobnym pociągiem do Poznania. Przyczyny katastrofy dotychczas nie ustalono. Istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że katastrofa nastąpiła wskutek rozmyślnego rozkręcenia szyn.

— **(U) Wywóz jai z Polski.** Jak donoszą z Warszawy, zniesiono zakaz wywozu jai i ustanowiono kontyngent na wywóz jai w miesiącu maju w łącznej ilości 200 wagonów. Termin zgłoszeń o udzielenie zezwolenia na wywóz jai upłynął z dniem 4 maja. Kontyngent w kwietniu wynosił tylko sto wagonów, zaś w czerwcu obejmie prawdopodobnie znowu 200 wagonów.

Mianowania i przeniesienia.

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego reskryptem z dnia 24 kwietnia 1922 Nr. 674/13 P. zamianował profesora państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie, inż. Marcina Sochę wizytatorem szkół zawodowych przy Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego z ważnością od dnia 1 maja 1922.

— **Z Tow. Zabaw ruchowych.** TZR. otworzyło dnia 3 maja swój Park gier i zabaw dla młodzieży, która w liczbie około 2000 zgłosiła się na ćwiczenia. Ćwiczenia fizyczne, zabawy i gry odbywają się codziennie od godz. 3:30 do godz. 7 pod głównym kierownictwem prof. dr. T. Dągliwicza. Nadto ćwiczą w Parku samodzielne drużyny studentów i drużyny nowopowstałych klubów sportowych jak Klub robotniczy, handlowców i t. d.

Zaznacza się, że wszelkie zezwolenia na korzystanie z Parku TZR. wydane przed dniem 2 maja tracą znaczenie, gdyż obecnie boiskami Parku TZR. dysponuje tylko jego kierownik, prof. Dągliwicz.

Rodzina ś. p. radcy Województwa Piotra Lewickiego nadsyła nam następujące pismo: Nie mogąc osobiście podziękować wszystkim, którzy w dniu 5 maja 1922 oddali ostatnią usługę najdroższemu ś. p. naszemu mężowi i ojcu, czynimy to w drodze publicznej, wyrażając każdemu z osobna, który raczył wziąć udział w tym bolesnym dla nas obrzędzie serdeczne „Bóg zapłać”. Poczujemy się do obowiązku złożenia na tym miejscu najserdeczniejszego podziękowania WPanom prof. dr. Witoldowi Łuczyńskiemu i med. Karolowi Dębickiemu za okazane nam w długiej i ciężkiej chorobie ś. p. mego i ojca do wodu niezapomnianej pieczołowitości i szlachetnego serca. Niemniej dziękujemy WP. doktorom Androszyńskiemu, Brillowi, Mehrerowi, Sabatowskiemu i Świątowskiemu, oraz dyr. sanatorium Czerwonego Krzyża pułkownikowi dr. Biberowi i med. Leszkowi Jędrzejowskiemu za pomoc udzieloną w ratowaniu ś. p. zmarłego. Dziękujemy z rozrzewnieniem Szan. Redakcjom pism lwowskich za zaszczytne wspomnienia o ś. p. naszym mężu i ojcu.

Stefania z Flondorów Lewicka.
Marja Lewicka.

O g ł o s z e n i e.

Termin składania ofert na dostawę 3000 par butów wysokich dla straży celnej wyznaczony na 14 b. m., przedłuża się do 16 maja b. r. godz. 13.

Należyce ostemplowane oferty w zamkniętych kopertach, wraz z dowodem wpłaconego w Centr. Kasie państw., lub Kasie skarbowej wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy, składać należy w departamencie cel wydział V. (Nowy Świat 69).

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, w poniedziałek „Sprzedana narzeczona”, opera w 3 aktach Smetany. — Jutro, we wtorek „Wierna kochanka”, komedia w 3 aktach Fijałkowskiego.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w poniedziałek „Szał miłości”, operetka w 3 aktach Buttykaya. — Jutro, we wtorek „Kuzynek z Honolulu”, operetka w 3 aktach (premiera).

Repertuar Teatru Małego (al. Gródecka 2).

Dziś, w poniedziałek „Kontrolor wagonów sypialnych”. — Jutro, we wtorek „Grube ryby”, komedia w 3 aktach Bałuckiego.

„Kuzynek z Honolulu” we wtorek 16 maja b. r. po raz pierwszy w Teatrze Nowości dana będzie nowa operetka pod tym tytułem. Nowością w tej operetce będzie ciekawa zmiana dekoracji podczas akcji na scenie. W akcie II. odbędzie się duży balet egzotyczny. Baletmistrz St. Faliszewski przygotował część choreograficzną. Kasy rozpoczęły już sprzedaż biletów.

W białej szkole...

Z głębi ogrodów, z pośród zieleni i kwiatów wychyla się biały, piękny budynek, wzniesiony z drobnych oszczędności jednostki, której imię złotymi głoskami wypisze historia wychowania kobiet w Polsce.

W domu tym obchodzono w niedzielę piękne, doroczne święto właścicielki zakładu i kierownicy młodych pokoleń, p. Zofii Strzałkowskiej. W auli zebrała się liczna młodzież gimnazjum, seminarjum i szkółki, grono nauczycielskie i grono rodziców, insze uroczystą odśpiewał ks. dr. Szmyd, a chór prof. Adamczaka wykonał szereg przepięknych pieśni na 4 głosy żeńskie z towarzyszeniem fisharmonium i skrzypiec. Po na-

hożeństwie zapadła kurtyna, zasłaniając niszę kapłany, a działy, od kilkuletniej porażki, a niej uśmiechnęta — rzekłabyś: młoda dusza i serce, swojej drogiej mistrzyni majowe kwiecie i wysypywała przed nią jak piasek złoty wyrazy wdzięczności i ukochania.

Był to naprawdę piękny moment. Majowy, jasny dzień wpadł przez witraż promieniem ciałym jak z baśni i opromienił małą rzeszę, oczyszczając swą kochaną przełożoną, która — wśród przepięknych płatków na 4 głosy żeńskie z totem, jak one, powstrzymywała radości i wydocznie rytmy młodych serduszek udzieliły się jej prawem współbrzmienia, widocznie odczuła, jak głęboko wyrzute w tych duszyczkach są jej hasła i idee. Istotnie piękny to był dzień w białej, kochanej, drogiej, polskiej szkole. **kr.**

SPORT.

Zgodnie z poprzednimi zawiadomieniami odbył się w dniu 7. maja Wojskowy Bieg uliczny dla oficerów i szeregowców D. O. K. VI.

Przebieg około 3 km.

Start: Łaczka w parku Kilińskiego.

Trasa: Parkiem Kilińskiego aż do wylotu ul. Puławskiego, potem ulicami: Puławskiego, Dworkowego, Stryjską, Jabłonowskich (góra, prawą stroną), Kacik Romanowicza, Akademicką (prawa

strona) pod pomnikiem Adama Mickiewicza, stąd pętlami w kierunku Teatru Wielkiego.

Meta: koło klombu przed Teatrem Wielkim.

Do biegu zgłosiło się 56 zawodników — w tem 13 oficerów, 43 szeregowych, na starcie stanęło zaś 32 zawodników w tem 6 oficerów, 26 szeregowych. Faworytem zawodników do biegu nie dopuściłem z powodu braku kostiumów odpowiednich i mesztów.

Punktualnie o godz. 12.30 — został bieg puszczony. Mimo nieporadności w dniu tym — bieg odbył się w dobrej formie.

Wyniki: 1) kpt. 19 pp. Stanulewicz Jan — czas 9,8.

2) por. 2 p. s. p. Weliński Adam — 9,14,5.

3) kpt. 52 p. p. Lenda Antoni — 9,25.

4) kpt. 52 pp. Grajcar Józef

5) sierż. 40 pp. Dębniak Władysław.

Zwycięzcy otrzymali następujące nagrody, które wręczał insp. Armii generał por. Haller Stanisław.

I. srebrny puchar (większy) dar p. Buszka.

II. srebrny puchar (mniejszy) dar p. Buszka.

III. kałamasz biurowy, dar firmy Stex-Stentzel.

Biegowi przypatrywały się tysiączne tłumy publiczności.

Dowódca O. K. VI.

Jędrzejewski

generał-porucznik.

TELEGRAMY.

NACZELNIK PAŃSTWA W POZNAŃSKIM.

Poznań (AW). W niedzielę rano przybył tu Naczelnik Państwa. Na dworcu powitał go zastępca dowódcy D. O. K. Następnie Naczelnik Państwa wyjechał specjalnym pociągiem do Bolesławowa, gdzie powitał go gen. Raszewski, po czym Naczelnik Państwa przeszedł przed frontem kompanii honorowej przy dźwiękach hymnu narodowego. Z Bolesławowa udał się do Biedruska, gdzie odbyło się uroczyste poświęcenie dwóch sztandarów dla pułków wielkopolskich. W uroczystości prócz Naczelnika Państwa wzięli udział gen. Raszewski, generałowie Skierski, Osieński, Wróblewski. Obecni również byli: wojewoda Celiński, wiceprezydent miasta Kiedacz, grono pań, przedstawiciele prasy i w. i.

UROCZYSTE OTWARCIE GIMNAZJUM POLSKIEGO W GDAŃSKU.

Gdańsk. (AW). Wczoraj w dalszym ciągu trwały uroczystości z okazji otwarcia polskiego

gimnazjum w Gdańsku. W teatrze Wielkim odbyła się uroczystość, w czasie której przemawiał prezes Macierzy Polskiej w Gdańsku p. Kubacz i dyrektor nowoutworzonego gimnazjum p. Nowacki. Następnie odbyła się część wokalnemuzyczna.

ROKOWANIA POLSKO-JAPONSKIE.

Genewa. (PAT.) — Japonia zgłosiła projekt porozumienia handlowego z Polską. — Wstępne rokowania przeprowadzono pomyślnie. — Dalszy ciąg rokowań odbędzie się w Warszawie.

POLACZENIE TELEFON. Z KATOWICAMI.

Warszawa. (PAT.) Z dniem dzisiejszym zaprowadzono bezpośrednie połączenie telefoniczne między Warszawą a Katowicami.

KRYZYS RZĄDOWY W FINLANDJI.

Helsingfors. (PAT.) — Opozycja parlamentu, która wyraziła się ostatnio w odroczeniu ratyfikacji układu warszawskiego — wywołała kryzys gabinetowy.

WŁAMANIE DO BANKU.

Kraków. (Tel. wł.). W nocy z soboty na niedzielę dokonano olbrzymiej kradzieży z włamaniem w Polsko-amerykańskim Banku Ludowym, mieszczącym się w Hotelu Krakowskim na I piętrze u zbiegu ulic Dunajewskiego i Garbarskiej. Włamywacze dostali się po drabinie z podwórza na pierwsze piętro, przeszli kilka pokoi do ostatniego, w którym znajdowała się kasa wertehimowska. Tutaj zatkali od wewnątrz wszystkie otwory papierami rozścielili na podłodze dywan, ustawili na nim lampę i przy pomocy świda wywiercili otwór w żelaznej części kasy, jak gdyby wiedząc, że tam właśnie znajdują się dolary i marki niemieckie. Wyjęli również ilość papierów wartościowych, uznawszy je jednak za mniej wartościowe, z powrotem włożyli do kasy, zabrali natomiast cały zapas dolarów, oraz marek niemieckich i polskich, wartości ponad dwanaście milionów marek pol., po czym unywszy ręce i pozostawiając na miejscu bagnał, tą samą drogą opuścili miejsce zbrodni. Dzięki tylko pośpiechowi czy nieurwadze, Bank uniknął większej szkody, w dolnej bowiem części kasy znajdowało się siedem milionów marek polskich. O włamaniu zawiadomiono zaraz bawiącego w Warszawie dyrektora banku. Straty bank nie ponosi żadnej, gdyż był od włamania ubezpieczony w firmie Tryjesteńskiego Towarzystwa „Assicurazioni Generali”. Policja przedsięwzięła wszelkie środki, by włamywacze dostali się w jej ręce.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 15 maja godz. 10-30.

Marki niemieckie	13.90	(14.10—14.20)
Franki francuskie	365	(000—000)
Franki szwajcarskie	767	(—)
Funt sterlingi	17.800	(—)
Wiedni	00—00	(44—45.5)
Korony niem. austr.	43—00	(45—46)
Korony czeskie	74—00	(76.5—78)
Praga, wypłata	00—00.00	(77.5—78.00)
Lei	—	(00—00.00)
Liry	211	(—)
Budapest	—	(—)
Paryż	—	(000.00—000.00)
Berlin	—	(14.20—14.30)
Dolary amerykańskie	3975—0000	(3990—4010)
kanadyjskie	3855—0000.00	(—)
Zurych Marki polskie	00.00	(—)

Tendencja w kor. czeskich i kor. austr. zniżkowa.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs oficjalnej giełdy.

H. G. WELLS.

Ogień nieśmiertelny.

Z angielskiego przełożyła
Brunona Bruchnalska.

(Ciąg dalszy.)

— Gdyby pan chciał udać się obok do młodego lekarza, który mieszka na rogu ulicy do dr. Barracka, on uleczyłby pana. Wszyscy mówią, że jest bardzo zdolny. Wprawdzie ja i moi Croome nie za bardzo wierzymy w doktorów. No i niepotrzebujemy ich. Ale pan znajduje się w innym położeniu.

Człowiek w fotelu, już dwa razy odwiedził młodego lekarza z rogu ulicy, lecz nie życzył sobie rozprawić o tem z panią Croome, właśnie w tej chwili.

— Pomyśle nad tem — odrzekł wymykając.

— W każdym razie, to nie dobrze dla pana, i nie dobrze dla drugich, chorować i nie wiedząc, co być może... nie leczyć się wcale. Siedzi pan tutaj, nic nie robiąc. Osobliwie gdy nie ma miejsca na to w prywatnym, najciemniejszym mieszkaniu, na domiar w czasie sezonu. To nie tylko nie dobrze, to nawet, powiedziałabym niedość dobrze.

— W istocie — przyznał pan Huss zmęczony.

Są przecież mieszkania i szpitale odpowiednio urządzone.

Chory człowiek skinał głową twierdząco.

— Kto zwalcza chorobę w zarodku, zwycięża ją odrazu. Jeśli nie, zło rozwija się i staje się niebezpiecznym.

Sluchacz podzielał to zdanie. Pani Croome pochyliła się do małego schowku niedźnego bufetu, wydobyla flaszke whisky, flaszke soku cytrynowego i syfon wody sodowej i gnieźnie ustawiła je na stole. Potem badawczo obejrzała swoje dzieło.

— Naczynie na ocet i oliwę — dodała jeszcze i znikła z pokoju, rzucając za sobą drzwiami, które zaskrzypiały złowrogo, i powoli, własnym ciężarem, zapadły za nią...

Chory podniósł rękę do czoła i sprawdził, że jest mokre od potu. Reka jego drżała silnie.

— O Boże! — westchnął.

§. 2. Nazywał się ten człowiek: Hiob Huss. Jego ojciec zwał się także Hiob na imię. Tradycja bowiem od lat najdawniejszych nakazywała, by w tej rodzinie syn najstarszy zawsze nosił imię Hioba.

Przed miesiącem jeszcze uważali naszego Hioba wszyscy za człowieka o wybitnych zdolnościach i godnego zazdrości, a potem nagle spadła nań istna ułwa nieszczęść.

Był kierownikiem wielkiej, nowoczesnej, uzasadnionej szkoły publicznej w Woldingstontou, w hrabstwie Norfolk. Starą tę szkołę powołało na powrót do życia stowarzyszenie fabrykantów papieru w Londynie a p. Huss oddał się bez zastrzeżeń pracy w zakładzie i wkrótce wstąpił w szeregi szkoły i siebie zarazem. Był pierwszym z pomiędzy nauczycieli angielskich, który wyzwolił współczesne nauczanie od pot nalożonych przez studia klasyczne; jego szkoła była jedyną w Anglii, w której uczono sumiennie języka hiszpańskiego i rosyjskiego, jego pracownicy naukowcy u-

chodzili za najlepszą w Wielkiej Brytanii, a kto dy przy nauce historii i polityki sprowadził stali napływ cudzoziemców do Woldingstontou.

Reka losu dotknęła go po raz pierwszy przy końcu półrocza letniego. W czasie panującej epidemii, dwaj chłopcy zmarli na szkarlatynę, z powodu niepojętego niedbalstwa pielęgnarki. Wczoraz, w dniu zgonu drugiego chłopca, nauczyciel asystent został zabity wskutek wybuchu w pracowni chemicznej. Potem, ostatniej nocy przed zakończeniem półrocza, wybuchł nagle pożar w budynku szkolnym, a dwaj mali chłopcy zginęli w płomieniach.

P. Huss i jego szkoła byłiby mogli przenieść odważnie, każde z tych nieszczęść z osobna, lecz nagle ich następstwo po sobie, w tak krótkim czasie, wywarło skutek wstrząsający. Oprócz tego wiązały się z owymi wypadkami okoliczności głęboko dotykające p. Hussa. On pierwszy pośpieszył asystentowi z pomocą, lecz ten padł na flaszki napełnione kwasami i chociaż żył jeszcze i bronił się, był oślepiony, prawie pozbawiony twarzy i beznadziejnie okaleczony. Biedny człowiek umarł, zanim zdążył wydobyc go z pod gruzów. W nocy, w czasie pożaru p. Huss zmęczył się ponad siły dotkliwie popiekl sobie nogi. On sam znalazł i wyniósł jedną z małych ofiar z pokoju, który chłopcy zamknęli na klucz przez jakiś figle „Dnia ostatniego”, przed opuszczeniem szkoły.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE
UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

T. 97/22/2. Antoni Henryk Nowakowski, syn Jui., urodzony w Przemyślu, 16. grudnia 1881. r., żołnierz 10. p. p. w bitwie nad górnym Syreem 16. lipca 1916. r. popadł w niewolę rosyjską i od 9. stycznia 1917. r. słych o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Marii Nowakowskiej postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej” Sądowi albo p. Drowi Manelowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanowiła się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 14. kwietnia 1922. 4660

T. V. 233/21/4. Tomasz Jakóbiak, urodzony 1881. r. w Sokolnikach, syn Szymona i Marianny, wyjechał na roboty w lipcu 1910. r. do miasta Ruer w Westfalji — tam wedle zeznań świadków zmarł w szpitalu 6. grudnia 1910. r. Odtąd nie ma o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Petroneli Robakowej i Marianny Szymonikowej postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dziadotowi w Rzeszowie, wiadomości o powyż wymienionym. Tomasz Jakóbiak wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. marca 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Rzeszów, 12. marca 1922. 4781

T. 45/22/2. Franciszek Swatkiewicz, syn Józefa Pazi, urodzony w Husakowie, 16. lipca 1874. r., zamieszkały w Hrystawicach, żołnierz 84. p. p. pospol. rusz. oddany do szpitala w Jarosławiu i od września 1910. r. słych o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Marii Swatkiewiczowej postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej” Sądowi albo p. Drowi Sternowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanowiła się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 25. lutego 1922. 4117

T. IV. 113/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Szufranowicz, urodzony 5. września 1890. r. w Boguszy, syn Flemona i Heleny, jako żołnierz b. armii austr. brał udział na wojnie na włoskim froncie podczas wojny światowej i od sierpnia 1917. r. nie daje znaku życia o sobie. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ustawy z 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Ireny Szufranowicz z Boguszy, postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Nowakowi, adwokatowi w Nowym Sączu wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu wzywa się, aby przed tutejszym Sędem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922. r. wniesioną rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 10. lutego 1922. 4317

T. 329/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria Drofyc z Berečka, wniosła o uznanie męża Łucja Drofyc za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Iwana Szukosi, brał Ł. Drofyc jako żołn. 87. p. p. b. armii austr. udział w ataku na pozycje włoskie na Monte Mente w r. 1917. i tam został ugodzony kulą. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi przeto domniemanie, iż zginął. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 125. Dz. p. p. wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Łucja Drofycza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Izaakowi Lubingerowi adw. w Turcu, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. października 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 4. marca 1922. 4053

T. V. 39/22/3. Włodzimierz Pałka, urodzony 1890. r. w Białej, syn Ignacego i Katarzyny, powołany do służby wojskowej dnia 2. sierpnia 1914. r. przydzielony do 17. p. p. obr. kraj. brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, w listopadzie 1914. r. dostał się do niewoli rosyjskiej, stąd napisał w r. 1915. do rodziny jedną kartkę, poczem ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się na prośbę Wiktorji Pałka postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Hopfenowi w Rzeszowie, którego ustanowiła się obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Włodzimierza Pałkę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na

ponowną prośbę po dniu 10. października 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 31. marca 1922. 4725

T. IV. 25/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Wróbel syn Józefa i Katarzyny urodzony 10. kwietnia 1893. r. w Łaskowej i tam zamieszkały, wstąpił z początkiem wojny w 1914. r. do szeregów 20. p. p. austr. i od r. 1916. nie daje o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ces. rozp. z dnia 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Jana Wróbla postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono tutejszemu Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego wzywa się, aby przed tutejszym Sędem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 4. kwietnia 1921. 4315

T. 4/7/21/5. Wdrożenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu śmierci. Fewrona Melnyk, córka Stefana i Marii, urodzona 6. lipca 1879. r., w Zapyłowie, rolniczka, ostatnio także zamieszkała, wedle przeprowadzonych dochodzeń wywieziona przymusowo do Rosji, do kolonii sergiowskiej, gub. Nowogród t. m. zeszła chorowata i dnia 22. grudnia 1916. r. zmarła. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Teodora Melnyka wdraża się postępowanie, celem przeprowadzenia dowodu śmierci. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Filipowi Zorofowi we Lwowie, którego ustanowiła się kuratorem. Zaginionego wzywa się aby jawił się przed podpisany Sędem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. W trzy miesiące po ogłoszeniu edyktu w „Gazecie lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 28. września 1921. 4588

T. 826/20/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Andryjów, syn Jana i Jany, urodzony w Solonce małej dnia 14. października 1891. r., rolnik, ostatnio zamieszkały w Solonce małej, brał udział w wojnie światowej jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął bez wieści w nieznanym bliżej czasie i nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Franciszki Andryjów wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 18. czerwca 1914. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Stanisławowi Deryngowi we Lwowie, którego ustanowiła się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisany Sędem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1921. r. jednak nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 30. listopada 1920. 4552

T. 812/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Skoczylas, syn Maksyma urodzony 23. października 1878. r., w Budyminie, rolnik, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 47. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w jesieni 1918. r. zaginął na froncie włoskim. Wobec tego można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Jewki Skoczylas wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 14. listopada 1914. r. między wymienionym a Jewką Słuzar za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Jakóbowi Feuerbergowi we Lwowie, którego ustanowiła się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby jawił się przed podpisany Sędem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. jednak nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 21. grudnia 1921. 4402

T. 644/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Liwen, syn Romana, urodzony 28. maja 1887. r. w Cewkowie, rolnik, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 120. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął na froncie włoskim w jesieni 1918. r. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki nstawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Feśki Liwen wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 19. czerwca 1913. r. między wymienionym a Teodozją Bldy za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo Drowi Henrykowi Rosmarinowi we Lwowie, którego ustanowiła się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sędem o ile żyje lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. jednak nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 23. grudnia 1921. 4386

T. 224/21/5. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Roman Petrinec, syn Onufrego i Jowdohy, gr. kat., urodzony 13. października 1888 w Korczówce a w Łyskowie zamieszkały, żonaty, gos. austr. wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Wasyl Jamnycz i Iwana Gzeckiego, jako szeregowiec 31. pp. austr. dostał się w jesieni 1914 do niewoli rosyjskiej i tam we wsi Wołcza gub. Orskiej zmarł na suchoty w maju 1919 roku i przez powyższych świadków pochowany został. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że Roman Petrinec poniosł śmierć przeto na prośbę jego żony Naśi Petrinec w Łyskowie wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby wiadomiono Sąd najdalej do trzech (3) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie lwowskiej” o zaginionym Romanie Petrinec. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 20. lutego 1922. 4864

T. 658/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Jakubec, syn Eli szał ur. 20.2. 1882 w Dzikowie starym, rolnik, ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 90 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął w bitwie pod Lublinem w jesieni 1914. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Marii Jakubec wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 16. czerwca 1908 między wymienionym a Marią Rylską za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Leonowi Reic w we Lwowie, którego ustanowiła się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sędem o ile żyje lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie wcześniej jak w 6 m esięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 23. grudnia 1921. 4428

T. 1567/20/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Sołtys, syn Tymoteusza i Anastazji ur. 27/9. 1877 w Kamionce Lwowskiej, gospodarz, ostatnio także zamieszkały wedle przeprowadzonych dochodzeń zachorował w r. 1919 skutek czego ud. się do szpitala powszechnego w Żółtkwi gdzie też w tym samym roku miał umrzeć. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Tymka Sołtysa wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sędem o ile żyje lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. stycznia 1923 nie wcześniej jednak jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w g. zecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 12. kwietnia 1921. 4446

T. 201/21/7. W sprawie udowodnienia śmierci 1) Mateusza Buczmy i 2) tegoż żony Taczanny Buczmy ustanowiła się kuratorem nieobecnych w miejscu adw. Dra Bernarda Bergera we Lwowie adw. Dra Filipa Zorafa we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 24. lutego 1922. 4579

T. 143/21/5. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Izak Katz, syn Nechemiasza i Łaji, liczący 65 lat, re. m. żosz. kupiec w Lachowiczach podróżnych zamieszkały, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Matei Katz i Feibischa Katz został w maju 1915 wywieziony do Rosji i tam po kilku tygodniach zmarł w Permie a Malcia Katz oglądała jego trupa. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że Izak Katz poniosł śmierć, przeto na prośbę jego syna Majera Katza w Lachowiczach podróżnych wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomiono Sąd najdalej do trzech (3) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie lwowskiej” o zaginionym Izaku Katzu. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj, dnia 10. marca 1922. 4827

T. 69/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nikola Szalamaj s. jurka urodzony 19. maja 1883 zamieszkały w Iwanikowie Sp. Bohodoczany powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Anny Szalamaj w Iwanikowie postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomość o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Michałowi Fintakowi w Iwanikowie. Nikołę Szalamaj wzywa się by przed podpisany Sędem jawił się lub w inny sposób dać znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. listopada 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 6. marca 1922. 4979

T. 290/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Krzyżanowski, urodzony 10. lutego 1888 r. w Górach stryjskich powiat Zbaraż internowany w roku 1915 przez władze okupacyjne rosyjskie i wywieziony w głąb Rosji, nie daje żadnej wiadomości o swym życiu. Stwierdzono zeznaniem ojca Jędrzeja Krzyżanowskiego. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci.

przeło wdraża się na prośbę ojca Jędrzeja Krzyżanowskiego postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeło ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Bohowskiemu adwokatu w Tarnopolu wiadomości o powyżej wymienionym. Jana Krzyżanowskiego, o ile żyje, wzywa się, aby przed wymienionym Sędzią, stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział V.
Tarnopol dnia 30. stycznia 1922. 4230

T. 354/215. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Obratowski syn Wasyla, urodzony w Olejowej Korolówka pow. Horodenka dnia 28. czerwca 1888 r., ożeniony od 24. lipca 1910 r. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka i wnioskodawcy w 1919 r. odszedł z wojskiem ukraińskim na Ukrainę, skąd dotąd nie powrócił ani też żadnej o sobie wiadomości nie dał, że Nikola Burnadr syn Semena opowiadał deponentce, że Petro Mandycz, który dotychczas z Ukrainy nie powrócił, przy sposobności oznajmił mu (Burnadrowi), że Jan Obratowski został zabity na Ukrainie koło Winiicy. Świadek Nikola Burnadr syn Semena zeznał, że z zaginionym Janem Obratowskim odszedł w maju 1919 r. na Ukrainę, pozostając tam z zaginionym, że w lipcu 1919 r. zaginiony przydzielony został do II. Brygady i więcej z nim nie widział się. W grudniu 1919 r. dowiedział się Burnadr od Petra Mandycza, że zaginiony Jan Obratowski zginął w walce z Denikincami na Ukrainie. Wedle poświadczenia Urzędu gminy w Olej. Korolówce z 15. sierpnia 1920 zaginiony Jan Obratowski stale mieszkał w Olej. Korolówce i że od maja 1919 niema o nim wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp., wdraża się na wniosek Marii z Stoleckich Obratowskiej, żony zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Okuniewskiemu w Horodence, którego ustanawia się kuratorem zaginionego Jana Obratowskiego syna Wasyla wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisaniem Sędem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Kolomyja dnia 31. stycznia 1922. 4681

T. 119/215. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bartłomiej Zborowski syn Dmytra i Anastazji, urodzony 6. września 1886 w Wodnikach i tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 55 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń wstąpił w szeregi wojskowe w sierpniu 1914 i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci, po myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Anastazji Zborowskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisaniem Sędem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 28. października 1921 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne zarządzenie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów dnia 17. kwietnia 1921. 4391

T. 436/213. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Dawyniuk syn Alana, urodzony w Kolankach powiat Horodenka dnia 6. października 1888, ożeniony od 25. listopada 1913 z Marią z Matyszków, wedle zeznań świadka i wnioskodawcy Marii Dawyniuk w czasie pierwszej mobilizacji w 1914 powołany do służby w wojsku b. armii austro-węg. Na pierwszą Bohorodę w 1914 otrzymała ze Stanisławowa ostatni list od męża ze Stanisławowa. Wedle poświadczenia Urzędu gminy w Kolankach z dnia 7. grudnia 1921 Michał Dawyniuk dotychczas z gminy nie powrócił. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp., zarządza się na wniosek Marii Dawyniuk żony zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Okuniewskiemu w Horodence, którego ustanawia się kuratorem Michała Dawyniuka zaginionego Michała Dawyniuka wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisaniem Sędem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. września 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Kolomyja dnia 8. lutego 1922. 4685

T. 438/213. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Leś Sawoczka syn Fedka, urodzony w Gluszkowie powiat Horodenka 21. marca 1882, ożeniony z Anną z Raszkowieckich od 28. maja 1914, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka i wnioskodawcy Anny Sawoczki, z pierwszą mobilizacją powołany do wojska austr., odszedł do Stanisławowa. Ostatni raz pisał zaginiony deponentce na drugą Matkę Boską w 1914 z Czerniowca z domieszczeniem, że odchodzi na front rosyjski. Od tego czasu wszelki słuch o zaginio-

nym Sawoczku zaginął. Urząd gminny w Gluszkowie pismem z dnia 27. listopada 1921 stwierdza, że zaginiony Leś Sawoczka narzekał przy pierwszej mobilizacji do wojska austr. odradził nie powrócić i obecnie jego miejsce pobytu nieznane. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp., wdraża się na wniosek Anny z Raszkowieckich Sawoczki z wy. zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Okuniewskiemu w Horodence, którego ustanawia się kuratorem zaginionego Leś Sawoczka syna Fedka wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisaniem Sędem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Kolomyja dnia 26. stycznia 1922. 4686

T. 885/214. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jewka z Baranów Kożuszko żona Andrzeja Kożuszko, ur. 24. lutego 1870 w Monasterku, rolniczka tamże zamieszkała, zmarła w jesieni 1915 w miejscowości Ludy gub. Wołyńskiej, co potwierdził naoczny świadek pod przysięgą. Wobec tego zarządza się na wniosek Andrzeja Kożuszko postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 30. kwietnia 1922 udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Tadeuszowi Janiszewskiemu we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakże nie przedzie jak w 3 miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej. Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów dnia 21. stycznia 1922. 4416

T. 829/214. Zarządzenie postępowania celem uznania udowodnienia śmierci. Leonty Słoboda syn Teodora ur. 4. lipca 1845 w Wereszycy, Ewa ze Szczyrbów Słoboda córka Aleksego Szczyrbów, żona pierwszego, ur. w Wereszycy 10. listopada 1860, oboje rolnicy ostatnio w Wereszycy zamieszkali, wywiezieni zostali przez Rosjan w głąb Rosji w r. 1915 i tam w połowie lipca 1915 zmarli we wsi Kozłyny gub. wołyńska, a to najpierw Leonty Słoboda, a w dwa do trzy dni później Ewa Słoboda. Wobec tego zarządza się na wniosek Hryńka Stolecy postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 31. marca 1922 udzielono Sądowi wiadomości lub kuratorowi adw. Dr. Józefowi Rosmarinowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie przedzie jak w 3 miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej. Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów dnia 25. grudnia 1921. 4417

T. 445/216. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Nikola Zahorodski s. Pawła, urodz. dnia 30. listopada 1881 w Kutach Starych powiat koś. w temże przed wojną zamieszkały, ożeniony z Anną z Bojczuków, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków i wnioskodawcy Anny Zahorodskiej, powołany w 1914 do wojska b. armii austro-węgierskiej. Pisał deponentce po raz ostatni 14. marca 1916, po czym wszelki słuch o nim zaginął. Wedle poświadczenia Urzędu gminy Kut Stare z 26. grudnia 1921 Zahorodski Nikola s. Pawła poszedłszy w 1914 do służby wojskowej od 1916 r., nie daje o sobie żadnej wiadomości. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Fedora Perehinczuka służył tenże równocześnie z Nikolajem Zahorodskim s. Pawła z Kut Starych, którego znał jako swego kolegę przy 24 p., że świadek z nim dostał się w 1916 do niewoli rosyjskiej, że przed Wielkanocnym Świętami 1917 r. zachorował Nikola Zahorodski w lesie na robotach za Jassami, gdzie w kilka dni zmarł. Świadek widział zwłoki Zahorodskiego, był na tegoż pogrzebie i o tem po swoim powrocie do kraju opowiedział żonie Nikolaj Zahorodskiego. Gdy zatem można przyjąć, że pomieniona osoba poniosła śmierć Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. Dzpp., wdraża się na wniosek Anny Zahorodskiej żony Nikolaj postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Heschkowicz w Kutach, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą związku małżeńskiego Nikolaj Zahorodskiego s. Pawła z. Anna z Bojczuków, wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisaniem Sędem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. października 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Kolomyja dnia 2. marca 1922. 4687

T. 9/2213. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kajetan Zajaczkowski syn Jakoba, urodzony w Czerniowogrodzie powiat Smiatyn dnia 16. sierpnia 1888 r., ożeniony od 25. maja 1912 Romaszynów, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka i wnioskodawcy Anny Zajaczkowskiej z zarządzonej pierwszej mobilizacją powołany do służby w wojsku byłej armii austr. węg. przydzielony do 36 p. obrony krajowej 2 kompanii. Pisał żonie ostatni raz w 2 lub 3 tygodnie po swoim odejściu z pod Halicza i od tego czasu wszelki słuch po nim zaginął. Wedle poświadczenia U-

rzędu gminy w Potoczyskach z dnia 26. grudnia 1921 zaginiony Kajetan Zajaczkowski powołany w 1914 do wojska nie daje o sobie wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl paragrafu 24 liczba 2 a. c. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp., zarządza się na wniosek Anny Zajaczkowskiej żony zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Goldstambowi w Smiatynie, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wezła małżeńskiego. Kajetana Zajaczkowskiego wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisaniem Sędem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1. września 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Kolomyja dnia 8. lutego 1922. 4688

T. IV 107/205. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Kaczor z Trzemesnej powołany w czasie mobilizacji w roku 1914 do służby wojskowej przy 32 p. obr. kr. został następnie wysłany na front rosyjski, gdzie w czasie marszu na Iwangród w listopadzie 1914 r. ze złamania i wyczerpania miał umrzeć w szpitalu w powiecie Radomskim. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. cyw. przeło wdraża się na prośbę Marii Kaczorowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wedle się przeło ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Bronisławowi Galectiemu adwokatu w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Wojciecha Kaczora wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów dnia 8. kwietnia 1922. 4971 1—3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 8341/22. Niniejszem rozpisuje się postępowanie konkurencyjne celem stałego obsadzania hurtowni tytoniowej połączonej z drobną sprzedażą tytoniu w Ty-czonowie koło Rzeszowa. W czasie od 1. maja 1921 do 30. kwietnia 1922 wynosił dochód brutto z tych przedsiębiorstw kwotę 773.542 Mk. 84 fen. Uprzywilejowanym kompetentem zostaje przedsiębiorstwo tożsame z przyznaniem 1-pręć, prowizji składowej i przypisanem zwrotu zysku w myśl reskr. Izby skarbowej z 16. grudnia 1921 l. 98764. Wadium wynosi 160.000 Mk., od składania którego uwolnieni są uprzywilejowani kompetenci, którzy są natomiast obowiązani do wykazania się, iż posiadają gotówkę 2.000.000 Mk. potrzebną do prowadzenia tego przedsiębiorstwa. Oferty sporządzone na przepisowych drukach należy wnieść najdalej do dnia 10. czerwca 1922 godz. 11 rano na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Rzeszów dnia 6. maja 1922. 4905 1—3

Prez. 15159. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Jan Welnik, notariusz w Podwołoczyskach przeniesiony do Brodów, dnia 30. kwietnia 1922 urzędowanie w Brodach obejmuje.

Prezes Sądu apelacyjnego.

Lwów dnia 26. kwietnia 1922. 4924 1—3

Prez. 15537. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Stanisław Stawik notariusz w Kopyczyńcach przeniesiony do Zborowa z dniem 1. maja 1922 urzędowanie w Zborowie obejmuje.

Prezes Sądu apelacyjnego.

Lwów dnia 29. kwietnia 1922. 4925 1—3

C. 168/22. Edykt. Przeciw Katarzynie z Urzędowskich Lisowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Dąbrowie przez Ludwika Surowca pozew o zeznanie kwitu eks-tabulacyjnego. Na podstawie pozwu wyznaczono aud-jencję na dzień 24. maja 1922 godz. 10 rano. Celem strzeżenia praw Katarzyny Lisowej ustanawia się pana Dra Adolfa Weinberga adwokata w Dąbrowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Katarzynę Lisow-wą w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeń-stwo, dopóki ona w Sadzie się nie zgłosi lub pełno-mocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział II.

Dąbrowa dnia 18. kwietnia 1922. 4970

C. 1. 96/22. Edykt. Przeciw Stefanowi Rusyn z Mo-szczan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Bukowsku przez Onufra Fedorów w Moszczanach pozew o zezwolenie na intabulację. Na podstawie pozwu wyznaczono aud-jencję na dzień 17. maja 1922 godzina 9 przed poł. bier-o Nr. 8. Celem strzeżenia praw Stefana Rusyn ustanawia się pana adw. Janowskiego w Bukowsku kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Stefana Rusyna w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeń-stwo, dopóki on w Sadzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział I.

Bukowsko dnia 24. kwietnia 1922. 4964

C. XXV. 89/223. Edykt. Strona powodowa nieletnia Karolina Tuchowska i Maria Tuchowska wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Emilowi Weissbergowi we Lwowie o uznanie obowiązku alimentacyjnego do L. cz.

IC. XXV. 89/22. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 23. maja 1922 godz. 11 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 92 sala rozpraw Nr. XII. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Adolfa Seizera we Lwowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dowodu, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXV.
Lwów dnia 25. kwietnia 1922. 4997

C. 691/21/3. Edykt. Hryńkowi Wowkowi synowi Twana ostatnio w Dereńówce ma być doreczony tus. wyrok z 1. grudnia 1921 C. 691/21/3, którym zasądzono go na zapłacenie Katarzynie Moroz w Dereńówce 3.758 Mkp. 66 f. zpu. Ponieważ miejsce pobytu Hryńki Wowki nie jest znane, ustanawia się adw. Dra Feuersteina w Trembowli kuratorem, który go na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępować będzie, dopóki sam się nie zgłosi lub pełnomocnika zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Trembowla dnia 8. stycznia 1922. 4973

C. 64 22 1. Edykt. Przeciw Augustynowi Grybosowi i tow., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Bieczu przez Teresę Wilczkiewiczową i tow. z Zagórzan pozw o własność i przejęcie hipoteczne gruntu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do ustnej rozprawy na dzień 29. sierpnia 1922 godz. 8 rano. Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się Pana Wawrzyńca Grybosia z Zagórzan kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie nieobecnych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz dnia 24. marca 1922. 4972

SPADKI.

A. 366/18. Wezwanie nieznanych dziedziców. Matej Zeller zarobnik z Jaworowa żonaty rytalnie, zmarł 10. kwietnia 1918 bez aktu ostatniej woli. Pochodził on z Rosji. Dziedzice jego nie są wiadomi. Spadek składa się z domu budowlanego w Niemirowie. Ustanawia się adwokatą Dra Allerhanda w Jaworowie kuratorem spadku. Prawa do spadku mają być zgłoszone w ciągu roku. Po ukończeniu roku wyda się spadek wykazany dziedzicom, a w braku tychże Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów dnia 18. listopada 1921. 4991

AMORTYZACJE.

T. 718/21/3. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Tadeusza i Marii Horodyńskich w Olkusz wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wnioskodawcom rzekomo w czasie wojny światowej zaginionych kwitów zastawniczych Nr. 7731 i 7867 Ekspozytury Akcyjnego Banku hipotecznego w Stanisławowie. Posiadacza powyższych kwitów zastawniczych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” po upły-

wie tego czasu kwity te za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów dnia 26. stycznia 1922. 4933
T. 571/21. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Menaschego Delegdisch w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionego dowodu zaliczenia z 7. października 1918 Nr. 86 na 5462 koron wystawionego przez stację kolejową w Stanisławowie. Posiadacza powyższego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami do 45 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasu kwit ten za nieistniejący uznany zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów dnia 25. kwietnia 1922. 4948

T. 744/21. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Izaka Leiby Feintucha w Kuthininie wdraża się postępowanie celem amortyzacji wnioskodawcy rzekomo w r. 1916 zaginionego kwitu zastawniczego Nr. 30 z 1. maja 1912 Powszechnego Banku Depozytowego Bili we Lwowie na zastawiony 1 los turecki. Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swymi prawami do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasu kwit ten za nieistniejący uznany zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów dnia 16. marca 1922. 4939

KURATELE.

P. 11/2/15. Edykt. Sąd powiatowy w Zakliczynie zniósł uchwałę z dnia 28. lutego 1922 P. 11/2/14 kuratelę zawieszoną nad Kunegundą Zajacówną z Kończysk obecnie w Zakliczynie z powodu choroby umysłowej.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Zakliczyn dnia 28. lutego 1922. 4968 I—3

P. IV. 59/22/2. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałę z dnia 3. kwietnia 1922 L. IV. 3/22/5 pozbawiono całkowicie własnowolności Naście Seimbaj zamieszkałą w Horodyłowie z powodu ogłupienia starczego. Kuratorem ustanowiono Hilarego Seimbaj z Horodyłowa.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów dnia 3. kwietnia 1922. 4969

P. IX. 455/21/7. Edykt. Uchwałę Sądu powiatowego w Kolomyi z dnia 17. października 1921 L. IX. 8/21 pozbawiono częściowo własnowolności Tanasija Kreczko syna Piotra z Ispasa z powodu marnotrawstwa. Nykoła Romaniuka syna Jury z Ispasa ustanawia się doradcą pozbawionego własnowolności.

Sąd powiatowy.
Kolomyja dnia 17. października 1921. 4989

FIRMY.

Firm. 290. Rg. A. II. 160. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Esefel”: Seifer, Feder, Lieblieh, jawna spółka handlowa. Przedmiot przedsiębiorstwa: na-

bywanie i sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów, z wyjątkiem alkoholu i przetworów alkoholowych, branie towarów w komis i agencja handlowa. Spółnicy osobiste odpowiedzialni: Wilhelm Seifert, kupiec we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 9, Samuel Feder, kupiec we Lwowie, pl. Mariacki 1. 6, Leon Lieblieh, kupiec we Lwowie, ul. Żółkiewska 1. 23. Uprawnienie do zastępstwa: Spółkę zastępuje na zewnątrz: Samuel Feder oraz którykolwiek z dwóch pozostałych: Wilhelm Seifert albo Leon Lieblieh. Podpis firmy: Firmę podpisywać będą Samuel Feder oraz albo Wilhelm Seifert, albo Leon Lieblieh w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe kolektywne podpisy. Dzień wpisu 11. czerwca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 10. czerwca 1919. 2558

Firm. 1077/21. Rg. C. IV. 198. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. września 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polskie Towarzystwo Handlowe „Slon”, spółka z ogr. odp. Zwołany na Walnem zgromadzeniu spółników odbył dnia 17. czerwca 1921 not. do 1 rep. 1698 zaświadczenie umienione ust. V. kontraktu spółki w tym kierunku, że ilość zawiadowców ograniczona została do jednego. Ustąpił zawiadowca Emil Hammerschmidt. Firmę podpisuje zawiadowca Natan Henryk Hammer, kupiec we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 8. września 1921. 2564

Firm. 469/21. Rg. C. IV. 22. Wpis zmian dotyczących już wpisanej firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 19. września 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Rypne”, francusko-polskie Towarzystwo Handlowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zwołany na Walnem Zgromadzeniu spółników odbył dnia 27. kwietnia 1920 notarialnie do lrep. 14066 zaświadczenie podwyższono kapitał zakładowy spółki z dotychczasowej sumy 11,250.000 Mkp. do kwoty 20,000.000 Mkp., który został pełno wpłacony.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 3. września 1921. 2565

P. 799/21. Firm. 1379. Rg. A. I. 286. Zmiany i dodatki dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru handlowego wpisano dnia 14. grudnia 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Zakłady elektryczno-techniczne Edison Kobylivker i Ska. Następujące zmiany: Ze spółki wystąpił jawny spółnik Filip Rares wobec czego nastąpiła zmiana firmy spółkowej na firmę poidevnczą, która odąd opiewać będzie: Zakłady elektryczno-techniczne Edison S. Kobylivker.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 7. grudnia 1920. 2606

Firm. 1601. Rg. C. II. 276. Wykreślenie firmy spółki. Z rejestru wykreślono dnia 10. grudnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polska spółka dla obrotu towarowego, spółka z ogr. odpow. we Lwowie w likwidacji. Po ukończeniu postępowania likwidacyjnego uchwalonego na Walnem Zgromadzeniu spółników z daty Lwów 19. marca 1921 l. rep. 13539.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 25. listopada 1921. 2608

Firm. 473. Poj. 11. 106. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 21. kwietnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Księgarnia Polska we Lwowie Bernard Polonicki. Zmiany: Prokurę udzieleno Wandzie Tomaszewskiej we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 18. kwietnia 1921. 2561

Reklama,
dzwignia
handlu!

Znaczkopoztowe dla
filatelistów (na pro-
wicie nie wysylam). Naj-
tańsze źródło. Karolina
HAWRANEK, Skład papieru
Lwów-RUTOWSKIEGO 10.

Kapelusze damskie
dziecinne - polecą -
pierwsza w kraju
FABRYKA
Rudolfa Neuwelda
ul. Balonowa 3.
składnica:
PLAC MARIACKI L. 8.
Przyjmuje wszelkiego rodzaju
kapelusze do przerabiania.

SZKICOWNIKI
Stanisław ABL
Lwów, Legjorów 11, Filja, Sykstuska 3.

WOJSKOWE STOWARZYSZENIE
WSPÓLDZIELCZE D. O. G. LWOW.
WALNE ZGROMADZENIE

członków odbędzie się dnia 29. maja 1922
o godzinie 18. w sali „Ogniska oficer-
skiego”, Lwów, Fredry 1, z następującym
porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Zmiana statutu.
- 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
- 4) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej i Dyrekcji.
- 5) Przystąpienie do hurtowni Spółdzielczej.
- 6) Wnioski i interpelacje.

W razie niejawienia się statutem przewidzianej liczby członków odbędzie się w pół godziny po zamknięciu pierwszego Zgromadzenia drugie Walne Zgromadzenie, uchwały którego będą prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków (§ 28 statutu).

RADA NADZORCZA „KASY ZALICZKOWEJ
I OSZCZĘDNOŚCI” w Łańcucie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieogr. poręką
zaprasza niniejszem wszystkich Członków na
48 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
które odbędzie się w sobotę dnia 27. maja 1922 o godz. 11
przed połudn. w domu własnym w Łańcucie, z następującym
porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1921.
- 2) Wnioski Komisji kontrolującej o oddzielenie Dyrekcji absolutorjom z czynności i rachunków za rok 1921.
- 3) Wnioski Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku (§ 47 i 53 statutu).
- 4) Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej.
- 5) Uchwalenie marki obecnosci diet i zwrotu kosztów podróży dla członków Radę Nadzorczą.
- 6) Wnioski Członków.

Łańcut, dnia 10. maja 1922. 4987

Rada Nadzorcza Kasy Zaliczkowej i Oszczędności w Łańcucie
Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.
Prezes: Ks. Antoni Łyczynski. Sekretarz: Wilhelm Brökner.

Obwieszczenie.

Z przeznaczonych dla akcjonariuszów
Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego brow-
arów Mp. 16,000.000 w akcjach „Lesie-
nickiej Fabryki drożdży prasowanych i spi-
rytusu, Spółki akcyjnej” ogłasza Rada za-
wiadowcza subskrypcję na 16.000 sztuk
ak. po Mp. 1.000 nom. każda „Lesienickiej
Fabryki drożdży prasowanych i spirytusu,
Spółki akcyjnej”, na następujących warun-
kach:

- 1) Dotychczasowym akcjonariuszom Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia akcji „Lesienickiej Fabryki drożdży prasowanych i spirytusu, Spółki akcyjnej”, w stosunku na dwie akcje pierwszych trzech emisji browarnianych po nom. Mp. 500, jedna akcja Lesienicka po nom. Mp. 1000.
- 2) Prawo poboru może być wykonane w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie, w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddziale we Lwowie i w Austr. Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu we Wiedniu, za przedłożeniem akcji browarnianych, które zostaną zaraz zwrócone po owidcznieniu na nich wykonania prawa poboru.
- 3) Prawo poboru może być wykonane w terminie od 15. maja 1922 do 30. czerwca 1922 włącznie, pod rygorem utraty tego prawa.
- 4) Kurs emisyjny akcji „Lesienickiej Fabryki drożdży prasowanych i spirytusu, Spółki akcyjnej”, wynosi Mp. 2.000 tel. quef.
- 5) Przy zgłoszeniu i wykonaniu prawa poboru należy uiścić gotówką całą cenę kupna.
- 6) Nowe akcje wydane będą w swoim czasie po skonfekcjonowaniu i za zwrotem potwierdzenia na uiszczoną kwotę.

Lwów, dnia 12. maja 1922. 4986

RADA ZAWIADOWCZA
Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów.